№ 143. 12.7. 1918.

Komunikat Informacyjny.

WIADOMOŚCI Z ROSJI.

Sytuacja w Rosji przed zabójstwem Hr. Mirbacha przedstawiała się tak:

Bolszewicy trzymają się oparciem o Niemców i rozgałęzieniem swej „biurokracji Sowieckiej."

Wielką prawdziwie osobistością jest Lenin.

Jego ideologją jest wprowadzenie ustroju socjalistycznego z góry. Zdaje sobie sprawę, że narazie musi w tym celu znieść upadek mocarstwa rosyjskiego. Niemcy panują w Rosji naciskiem jaki wywierają na bolszewików. Mają agentów we wszystkich partjach. W Moskwie ustanowili punkt koncentracyjny dla jeńców niemieckich. Wskutek tego poseł niemiecki Mirbach w Moskwie mógł mieć w każdej chwili daleko większą siłę wojskową, niż bolszewicy.

Ostatnio b. aktualną dla Niemców była sprawa Murmanu. Pod parciem Niemców republika Sowietów za fort pod Petersburgiem oddała Murman Finlandji. Na Murmanie są składy amunicyjne koalicji, kolej jest też w ich ręku.

Koalicja ma w Moskwie przedstawicieli wojskowych — w Wołogdzie dyplomatycznych. Jej myślą polityczną jest skupienie wszystkich patrjotycznych żywiołów rosyjskich do walki z Niemcami. Chcą osłabić bolszewików przez tworzenie odrębnych antybolszewickich republik, których rządy będą dążyły do tworzenia Wielkiej Rosji i proklamując walkę z Niemcami zwrócą się o pomoc do koalicji.

Czesko-Słowackie oddziały walczą w myśl planu koalicji. Syberja ma być punktem oparcia nowego rządu. Dostarczy zboże — warunek posłuchu w centralnej Rosji.

Podobne, jak na Syberji zjawiska zachodzą od Uralu do m. Kaspijskiego, gdzie szereg grup wojskowych działa równolegle.

Oddziały Czesko-Słowackie są częścią składową armji francuskiej, kierowane są przez gen. francuskiego. Oficjalnie przedstawiciel Francji w Moskwie twierdzi, że idą via Władywostok na front francuski. Sądzą, że ten front ma być na ziemi rosyjskiej.

* * *

Z Białej Cerkwi nadeszły wiadomości o rozruchach przeciw Niemcom, coraz lepiej organizowanych. Na czele akcji stoi podobno b. minister wojny Rady Ukraińskiej. W powiat: zwinogródzkim, wasilkowskim, kaniowskim, w części taraszczańskiego grasują bandy po kilkanaście tysięcy chłopów liczące, uzbrojone w karabiny maszynowe i armaty. Zwracają się również przeciwko obywatelom, którzy pod osłoną wojsk niemieckich powrócili. W okolicach Białej Cerkwi chłopi wyrżnęli około 400 ludzi.

Z CHEŁMSZCZYZNY.

Podlasiaki!

Stara Ukraińska Chełmszczyzna i Podlasie wracają teraz do macierzy Ukrainy.

Radosne słonko zajrzało do Was z Ojczyzny. Swoboda nasza idzie i do Was, pod opieką sprzymierzonych z nami Niemców.

Poprzedni rząd na Ukrainie, co postępował nieszlachetnie i Niemców chciał wyrżnąć został rozpędzony i zamknięty do więzienia. Powołany przez cesarza niemieckiego nasz hetman Ukrainy — rządzi teraz sprawiedliwie i ręka w rękę z wojskiem niemieckim. Aż teraz zapanuje na Ukrainie spokój i nawrócenie na naszą wiarę.

Na Ukrainie rządową religją będzie stara nasza wiara prawosławna, a w polskich przyłączonych powiatach zaprowadzimy znów unję, aby Wam Podlasiaki łatwiej było nawrócić się do Ukrainy. Za pozwoleniem Niemców już księży unickich sprowadzamy do Was z Galicji.

Jeśli opowiecie się za Ukrainą, a niesłuchać będziecie bezrozumnej polskiej agitacji, to jak naszemu hetmanowi Niemcy zaświadczyli, zniesioną będzie niemiecka rekwizycja. Nekwirować będą mołojcy z naszego wojska i po bratersku, sprawiedliwie dzielić się z Niemcami.

Na Polaków przyszedł i tak już koniec. Na moje przedstawienie—zamknięte zostaną wszystkie szkoły polskie, a przyjdzie koniec i na księży. My siła teraz, bo z nami Niemcy, a rządów już z naszych rąk nie popuścimy.

Ukraiński hetmański
Komisarz w Brześciu.

* * *

Włościanie polscy!

Ciężkie i ponure mamy jeszcze wciąż chwile przed sobą do przejścia. Srożą się bestjalskie rządy, jak za najgorszych czasów carskich. Niemcy obdzierają, grabią i niszczą naszą ziemię świętą, zabierają ostatnią garść zboża, zabierają ostatnią sztukę bydła i zamykają szkoły polskie, szpiegują księży, wywożą i wiążą najlepszych, najgorętszych Polaków. Prusacy, którzy ograbili Polskę, z najbogatszych ziem ongiś, którzy zrabowali kolebkę narodu polskiego: Gniezno, Poznań—bojąc się by ta Polska znów silną się nie stała, chcą ją umniejszyć, raz jeszcze rozszarpać; a czego sami zabrać nie mogą—przyłączają do Ukrainy, która—nieszczęsna—niemcom musi się wysługiwać. Niemcy boją się Polski, bo wiedzą, że niedługo już i dla nich godzina klęski wybije. Cały świat sprzysiągł się przeciwko nim, że nie spocznie dopóki łba tej hydrze nie urwie.

Włościanie polscy! trzeba nam przetrwać! trzeba nam ledz—jak psom—na zagonach ojczystych, by wiary Świętej i ducha polskiego nie zatracić! Mimo gnębienia, mimo kłamliwego kuszenia, mimo brania na lep obłudnych obietnic prusko-ukraińskich—trzeba nam się trzymać kupy i nie dać się obałamucić. Nie możemy się wspólnie naradzić, nie możemy swobodnie słowa nawet przemówić!

Jedno tylko wszyscy dobrze wiedzieć musimy: wszystko co Niemiec robi—do czego Niemiec namawia, z kim Niemiec trzyma—to nie dla nas i jaknajostrzej musimy się temu przeciwstawić! Nie dajemy żadnych podpisów Niemcom na Ukrainę. Pędzimy precz wszelkich—ukraińskich agitatorów za niemieckie pieniądze działających! Nie uznajemy żadnych ukraińskich komisarzy!

Polakami jesteśmy i Polakami zostaniemy, tak nam dopomóż Bóg!

Polski Związek mało-rolnych.

23 maj 1918 roku.

JAK SOBIE NIEMCY WYOBRAŻAJĄ NIEPODLEGŁĄ POLSKĘ?

„Muenchen-Augsburger Ztg." podaje ciekawe „wytyczne" rozwiązania sprawy polskiej, z któremi warto się zapoznać:

1. Ze względu na wojskowe zabezpieczenie Niemiec, granice królestwa polskiego wyznaczy naczelne dowództwo armii niemieckiej, przyczem jednak może i powinien wyrazić swe zdanie rząd i reprezentacja ludowa. Jednakowoż ostateczne wyznaczenie granic powinno być kompetencją wyłączną dowództwa armii, właśnie z powodu wyżej podanych względów;

2. Wojsko polskie nie może liczyć więcej niż 90.000 ludzi. Każde pomnożenie wojska ponad tą liczbę uważa się za „casus belli";

3. Królestwo polskie użyczy na przeciąg najbliższych 50 lat wszelkich przywilejów handlowych i gospodarczych dla Niemiec, Austryi, Bułgaryi i Turcyi ponad zwykłe przywileje najbardziej uprzywilejowanych narodów. Po upływie tego czasu państwa wymienione wchodzą z Królestwem Polskiem w stosunek najbardziej uprzywilejowanych narodów.

4. Marka niemiecka będzie miała oznaczony i niezmienny kurs przez przeciąg pierwszych lat 50;

5. W nowem Królestwie Polskiem będzie panować wolność sumienia, wyznania i religji;

6. Taksamo musi być zagwarantowaną wolność zgromadzeń, prasy i słowa; czasopisma niemieckie, austrjackie, węgierskie, bułgarskie i tureckie mają prawo i możność wychodzenia i debitu;

7. W każdej miejscowości, w której jest więcej jak 10 dzieci niemieckich, ma być założona szkoła niemiecka na koszt państwa, względnie gminy;

8. Mieszkający w Polsce Niemcy, Austryacy i Węgrzy, Bułgarzy i Turcy podlegają wyłącznie sądownictwu swych konsulatów. Tylko za zgodą odnośnego rządu może dany osobnik odpowiadać przed polskim sądem;

9. Nowe królestwo polskie musi posiadać stosownie do tradycji tron elekcyjny, oraz powinno otrzymać sejm w składzie zbliżonym do dawnego sejmu polskiego;

10. Wszelkie powyższe warunki mają być zawarte w konstytucji Królestwa Polskiego i mogą być zmieniona tylko za zgodą Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarji i Turcji.